Rok I. Niedziela 23 grudnia 1928 Nr. 4.

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna wynosi 7 zł., kwartalna 1·80 zł., miesięczna 60 gr., cena numeru pojedynczego 15 gr. Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łac. we Lwowie.

Śladami Bożej Dzieciny.

Obrzędowość ludowa Bożego Narodzenia pamięta o wszystkiem i o wszystkich. Z szczątków dawnych wierzeń powstał wielki okrzyk miłości i wiara w możność najcudowniejszych przemian. Dawne tęsknoty za wielką odmianą, szukające naoślep, uzyskały podstawę i kierunek, gdy zetknęły się z Bogiem-Człowiekiem, leżącym w stajni na sianie, by nieść ludziom Dobrą Nowinę, krzewić między nimi miłość, związać ich z niebem i Bogiem, otworzyć przed nimi horyzonty, sięgające w nieskończoność i wieczność.

Bierze każdego człowieka w swą nieprzezwyciężoną moc dziwnie uroczysty i podniosły nastrój wieczoru wigilijnego. Bywa wtedy po domach wiele radości, dobroci; serca ludzkie otwierają się wtedy i stają się lepsze.

Dobrzy ludzie pamiętają, by pomóc drugim i uprzyjemnić ten wieczór: zbierają dary na drzewko dla sierót, ubogich i t. d.

Ale idźmy myślą dalej, obejmijmy serdeczną miłością tych wszystkich, dla których te święta gorzkie będą i łzawe. Nie bójmy się rzeczywistości. Tak, jak czemś niepojętem i strasznem, że Odkupiciel świata mieszka w stajni między bydlętami, a czyni to dla człowieka, tak powrócony do nowego życia przez Jezusa człowiek musi za swym Mistrzem iść z sercem tam, gdzie to serce jest potrzebne. Obojętni, wygodni, o siebie tylko dbający, pozbawieni współczucia, stroniący od ludzkiej niedoli, zamknięci przed nią szukaniem siebie, nie są uczniami Jezusowymi. My nimi być chcemy i musimy.

Jako uczniowie Jezusa, który kazał płakać z płaczącymi, wspomnijmy w te święta o tych katolikach, którzy będą słuchać Mszy św. na Boże Narodzenie ukradkiem. Wspomną katolicy Meksyku dawne czasy, kiedy u nich w każdym kościele wiele było Mszy św., a ich na nich nie było. Dziś niemą w żadnym, a oni skrycie, z narażeniem życia skradają się cichaczem, by w chacie wiejskiej czy innym domu prywatnym być uczestnikiem Najśw. Ofiary.

Czyż nie chcielibyśmy pójść z opłatkiem i serdecznem słowem do katolików w Rosji sowieckiej, dla których te święta nie będą wesołe? Wielu z nich dawno już księdza nie widziało i dawno już tęsknią nadarmo za Mszą św.

Jakże gorzkiemi będą te święta dla rozmaitych rozbitków życiowych, szukających chleba na obczyźnie i żyjących często w poniewierce wśród obcych!

W aniołów dobroci chcielibyśmy się przemienić i pójść z słowami pociechy i ukojenia do tych, którym przyjdzie spędzić tegoroczne święta przy zwłokach kogoś najbliższego z rodziny, lub z nad mogiły ojca czy dziecka siadać do wigilijnego stołu.

Wspomnijmy i te nowoczesne sieroty, które mają ojca i matkę, a nie mają rodziców i nie będą się miały z kim połamać opłatkiem.

Niech z serc nas wszystkich płynie do Boga modlitwa za wszystkimi smutnymi i płaczącymi w te święta radości, by troski i bóle umocniły ich dusze i nauczyły ich mądrości życiowej, stawiającej wartości wieczne ponad wszystko zmienne, by oni wszyscy umieli zawsze i wszędzie iść przez życie bez narzekania na wzór Jezusa, który nie miał gdzie głowy skłonić.

A może te rozważania i wspominki razić kogo będą? Może z niechęcią, z gniewem odwróci się od nich, że psują mu radość świąteczną? Jeśli tak, to niech zapyta się na serjo, co w nim jest z Chrystusa, co w życiu jego jest na modłę Ewangelji, z czem stanie przed Sędzią jako chrześcijanin. Z bladem przerażeniem przekonają się ludzie, niestety za późno, że to, co uważali za frazes, przesadne kaznodziejstwo, jest wielką, trwałą, wieczną rzeczywistością!

Pokój ludziom dobrej woli!

Sytuacja katolików w Meksyku w chwili obecnej.

W Rzymie bawił Mgr. Ruiz y Flores, Arcybiskup z Morelia, który przebywał tam od maja r. b. jako przedstawiciel Episkopatu meksykańskiego, by omówić z Ojcem św. kościelno-polityczną sytuację w Meksyku oraz możliwości porozumienia z rządem Calles'a. Mgr. Ruiz dla zrozumiałych względów nie podał do wiadomości reporterów dziennikarskich wyników swych rozmów z Papieżem.

W powrotnej drodze Mgr. Ruiz zatrzymał się w Medjolanie, gdzie był podejmowany przez Kardynała Tosi. Przedstawicielowi otaczanego opieką Kardynała czasopisma „Italia“ udzielił meksykański Książę Kościoła szeregu cennych wiadomości o sytuacji w Meksyku.

Zapytany o działalność biskupów i księży, Arcybiskup odrzekł: **Meksyk liczy 31 diecezyj i 15 miljonów katolików.** Szesnastu biskupów, a mianowicie biskupi z Meksykustolicy, Morelia, Puebla, Jucatan, Cuarnavaca, Aguascalientes, Saltiello, Chiapas, Tepio, Chihualma, Tamaulipas, Huajnapau, Sonora, Sinaloa, Campchee, Huejutla zostali wypędzeni i obecnie jeszcze przebywaja na wygnaniu. Biskupi z Durango, Leon i Tehuantepec znajdowali się w Rzymie, gdy wydany został dekret, skazujący ich na wygnanie, wobec czego nie mogli już wrócić do ojczyzny. Pozostali przebywają w kraju, **kryjąc się po domach prywatnych lub w górach i w miarę sił i możności pełnią swój urząd wśród niewypowiedzianych trudności. Tak samo wszyscy proboszczowie musieli opuścić kościoły i wykonywują swe obowiązki w mieszkaniach prywatnych nocami, zwalczając na każdym kroku nie dające się poprostu określić przeszkody.** Zachowanie domów parafjalnych było rzeczą bardzo prostą: chodziło tylko o zarejestrowanie się i przyjęcie wszystkich ustaw antyreligijnych, co byłoby równoznaczne z podporządkowaniem kultu religijnego władzom świeckim i wypowiedzeniem posłuszeństwa biskupom na rzecz rządu. **Odprawianie nabożeństw zostało zawieszone we wszystkich kościołach.** Mszę św. księża odprawiają w mieszkaniach prywatnych, tu też udzielają sakramentów św. Ponieważ czynności kultu religijnego, nawet odprawiane w mieszkaniach prywatnych, uważane są za „przestępstwa“, więc wykonywaniu obowiązków duszpasterskich towarzyszą wielkie niebezpieczeństwa. I rzeczywiście wielu księży zostało oskarżonych i skazanych tylko za te właśnie „przestępstwa“. **Liczba kapłanów, którzy się zarejestrowali, jest bardzo mała,** wiadomo tylko o trzech, wierni ich porzucili i zmusili do opuszczenia kościołów.

Co się tyczy akcji katolickiej w Meksyku, to zajmuje się ona przedewszystkiem nauczaniem katechizmu w świątyniach i po wsiach, oraz rozpowszechnianiem potajemnie drukowanych pism, ponieważ wszystkie czasopisma katolickie są prześladowane a cenzura jest bardzo surowa.

Arcybiskup Ruiz y Flores opowiadał wzruszające szczegóły o serdeczności i wierności przywiązania młodzieży do duszpasterzy, młodzieży, która gardzi wszelkiem niebezpieczeństwem, gdy po ciężkiej pracy dąży do jakiegoś podziemia, by wysłuchać Mszy św. i przyjąć Komunję św.

Katolicy w Sowietach.

Katolicyzm na Syberji. Miesięcznik katolicki z Hong-Kong „The Rock“ otrzymał od O. G. Piotrowskiego O. F. M. następujące informacje o stanie misji katolickich na Syberji.

Cały okręg, który rozciąga się od oceanu Spokojnego do gór Uralskich, podzielony został między dwa wikarjaty apostolskie i diecezję Władywostocką. Wikarjat pierwszy, na zachód od jeziora Bajkalskiego, obejmuje teren od tego jeziora do Uralu; zarządza nim O. Groński, rezydujący w Tomsku. Podlega mu dziesięciu misjonarzy, z których pięciu znajduje się w więzieniu. Drugim wikarjatem, zabajkalskim, administruje O. Piotrowski, mający siedzibę w Charbinie. Jurysdykcji jego

podlega dwóch misjonarzy, z których jeden został uwięziony. Diecezja władywostocka obejmuje dwa okręgi, leżące na wybrzeżu Pacyfiku (Primorskaja obłast'). Biskup Mgr. Karol Śliwowski jest równocześnie Administratorem Apostolskim Charbinu. Ponieważ stosunki nie pozwalają mu na wykonywanie jurysdykcji, mianował swoim wikarjuszem generalnym w tym okręgu O. Piotrowskiego. Całkowita liczba ludności w tym obwodzie wynosi 12 miljonów, z tego 80.000 katolików. Powrót wielu Polaków i Litwinów do krajów ojczystych, po odzyskaniu przez te kraje niepodległości, zmniejszył poważnie liczbę katolików.

Chrześcijaństwo w katakumbach Rosji. Georges Goyau członek akademji francuskiej, wierzący katolik, podaje w wielu dziennikach francuskich, że wobec tego, iż liczne diecezje już od dłuższego czasu z powodu postępowania władz bolszewickich nie mogły być obsadzone i pozostały osierocone, Stolica św. zmuszona była w końcu mianować nowych biskupów dla Rosji Sowieckiej. Mons. d'Herbigny udawał się dwa razy w zeszłym roku do Moskwy i tam w zupełnej tajemnicy konsekrował biskupów.

Obecnie pełnią nowi biskupi swój urząd nieznani i nie poznawani, i w ten sposób, przypominając katakumby chrześcijaństwa, została przywrócona w Rosji hierarchja kościelna.

Msze szatańskie w Rosji sowieckiej. Jak podaje „Allgemeine Rundschau“ (Nr. 30 z 28 VII 1928), do czasopisma „Tag“ (Nr. 177) niejaki E. v. Ungern-Sternberg pisze z syberyjskiej miejscowości kąpielowej Ussolje pod Irkuckiem co następuje: „Stara cerkiew drewniana z pozłacanemi kopułami jest zamknięta a pop, który obciął sobie długą brodę, zbliżając się do niej, zgina się pokornie w kabłąk, by nie popaść w niebezpieczne podejrzenie, że ciągle jeszcze chce szerzyć „opjum“ wśród oświeconego ludu. W cerkwi działa obecnie klub bezbożników, którzy Boga ogłosili za zdetronizowanego jako szalbierza i burżuja i który zagadkę ludzkości rozwiązuje z pychą ignorantów a w słuchaczach budzi pierwotne instynkty Azjatów. Wykorzenia się tam systematycznie nieuświadomionych i maluczkich, a w rezultacie umacnia się ich w niepohamowanej głupocie. W Ussolje niema już Boga, Pocieszyciela uciśnionych; etyczna potrzeba zwycięskiego proletarjatu winna znajdować całkowite zaspokojenie jedynie w entuzjaźmie rewolucyjnym. Dlatego szatan, choćby tylko jako symbol, czczony jest jako ojciec wszystkich rewolucjonistów. Mają być odprawiane, przynajmniej w Irkucku, prawdziwe msze szatańskie, które przekształcają się w dzikie orgje. Znalazły się nawet kapłanki szatana, rekrutujące się z byłych piękności kabaretowych. Szczególnie miała się odznaczyć przy tych czarnych mszach niejaka Irena Heinzel z Odesy, która wywiera swym orgjastycznym patosem głębokie wrażenie. Pewien renegat ze stanu kapłańskiego śpiewa przy blasku świec przed jej nagością bluźniercze formuły modlitewne i składa hołd majestatowi ciemności. Tam, gdzie znajduje się ołtarz, stoi złamany krucyfiks z głową Zbawiciela, zwróconą na dół, obok krzyża dzbanek, napełniony krwią czarnego kozła, do której dodane są krople krwi ludzkiej, a dalej odcięty kawał skóry z sierścią z czarnego kota. Perwersyjność tego rytuału zjednywa wierze w szatana pewnych ludzi z półinteligencji, którzy w niewolnictwie codziennego życia tęsknią do łaskoczących nerwy wrażeń.

Polacy w Ameryce.

Łączność polskiego biskupa z polskiemi organizacjami w Ameryce. Największa organizacja katolicka na wychodźtwie, Zjednoczenie polskie rzymsko-katolickie w Chicago, liczące przeszło 150.000 członków, zasłużone w dziedzinie utrzymania polskości i przywiązania naszego ludu do parafji polskiej i polskiej szkoły parafjalnej, odbyło w ostatnich tygodniach swój sejm. Wybrano na nim nowy zarząd, którego prezesem został p. Olejniczak, kapelanem naczelnym X. Celichowski (ponownie) i naczelnym redaktorem pism Zjednoczenia znany już w Polsce p. Z. Stefanowicz (ponownie). Nowy zarząd zaraz po sejmie udał się do Green Bay, gdzie zamieszkuje pierwszy biskup polski w Ameryce, X. Rhode, dla zaakcentowania katolickiego i polskiego charakteru tej zasłużonej organizacji ideowo-asekuracyjnej. JE. X. bp Rhode pobłogosławił całą organizację składając jej zarazem życzenia rozwoju i owocnej działalności w duchu wiary i języka ojców.

Nowy klasztor polski na wychodźtwie. W Hamburg N. Y. odbyło się w tych dniach poświęcenie nowego klasztoru dla SS. Franciszkanek, dokonane przez JE. X. bpa Turnera z Buffalo. Gmach ten znalazł się na gruntach obszaru, liczącego 68 akrów, ze wspaniałym ogrodem i sadem; całość położona wśród pięknej podmiejskiej okolicy. Budowę wykonali wyłącznie Polacy. Jest to objekt trzypiętrowy, mieszczący obszerne klasy dla pensjonatu, laboratorjum i bibljotekę, oraz szereg innych urządzeń pedagogicznych.

Poświęcenie nowego kościoła w Ameryce. Najbardziej polska część Detroitu, liczącego około ćwierć miljona Polaków, przedmieście Hamtramck,

zyskało wspaniałą świątynię pod wezwaniem św. Florjana, niedawno ukończoną i w tych dniach poświęconą przez JE. X. bpa Galladhera w towarzystwie sufragana-Polaka, X. bpa Plagensa.

W uroczystości tej wzięły tysiączne rzesze Polonji z miasta i okolicy masowy udział.

Nowa parafja polska w Ameryce. W ostatnich czasach stan posiadania wychodźtwa polskiego w Ameryce znowu się wzbogacił o jedną parafję. Oto w mieście Endicott N. Y. rodacy nasi zaincorporowali w Kurji biskupiej nową parafję polską pod wezwaniem św. Kazimierza.

Budowa nowego kościoła polskiego w Ameryce. Parafjanie polskiego ośrodka w mieście Oakfield N. Y. pod wodzą swego proboszcza X. Bartkowskiego wzięli się w tych dniach do budowy nowego kościoła pod wezwaniem św. Cecylji. Obrzędu poświęcenia kamienia węgielnego dokonał X. bp Turner z Buffalo. Uroczystość ta ściągnęła tłumy naszych rodaków zbliska i daleka.

Polska katolicka młodzież akademicka w Brazylji. Od paru lat istnieje na uniwersytecie korytybskim w Paranie organizacja katolickiej młodzieży polskiej „Sarmacja“, grupująca Polaków, synów kolonistów. Obecnie stowarzyszenie to przystąpiło do budowy własnego gmachu, w którym mieścić się będzie lokal organizacji, bibljoteka i internat.

Nowy zakład polskich Sióstr Miłosierdzia w Paranie. W Arancarji, mieście stanu Parana w Brazylji, odbyło się przed kilku dniami poświęcenie nowego domu Sióstr Miłosierdzia. W czasie uroczystości miejscowy proboszcz wygłosił podniosłe kazanie po polsku i brazylijsku do licznie zebranych rzesz okolicznych kolonistów polskich.

Katolicy-Polacy w Brazylji budują szkoły. Z inicjatywy ks. K. Zajkowskiego koloniści polscy z Correla Neto i Silvestre Correia wznieśli w kolonji Felicjanów, w stanie Rio Grande de Su piękny gmach szkoły katolickiej. W ostatnim tygodniu odbyła się uroczystość poświęcenia nowej szkoły, w czasie której przemawiał ks. proboszcz Zajkowski i nauczycielka p. Brzoskowska.

Prezydent Coolldge doktorem katolickiego uniwersytetu. Na katolickim uniwersytecie w Waszyngtonie odbyło się uroczyste zamianowanie prezydenta Coolidge'a honorowym doktorem praw. W obchodzie tym wzięli udział Arcybiskup Curley z Baltimore, jako kanclerz tej wszechnicy, Mons. Ryan, rektor wraz z całem ciałem profesorskiem. Prezydent Coolidge dziękował za to zaufanie wysokich sfer katolickich względem jego stanowiska

Na Boże Narodzenie.

Oto wypełniły się czasy, o których śpiewali prorocy. Zbawienie Boże w cichą noc zbliżyło się do nas. Święta nocy!

Ukochany chrześcijaninie, pozwól, że cię poproszę o serce, jakiem ono było kiedyś w chwilach Twego dziecięctwa: tak wierzące, tak pobożne, tak obce zwątpieniu, tak gotowe do oddania się. Nie mów: minęły te czasy, obrzydłe życie postarało się już o to gruntownie. Dzisiaj jest dzień Chrystusa! Dzisiaj nie powinno żadne serce chrześcijańskie iść do domu niewesołe. Dlatego, mój przyjacielu, pozostaw swe troski w tej chwili, które cisną się, czepiając się ciebie. Zapomnij o zmartwieniu, które może jeszcze wczoraj wieczór przeżyłeś. Drodzy zmarli, których ci jeszcze wczoraj tak bardzo było brak przy wigilijnym stole, niech spoczywają w Bogu. Oddaj ziemi na chwilę cały jej mozół, a sam pospiesz do Betleem.

W Betleem, w cichą noc, stały się dziwne rzeczy, o których anioł mówił do pasterzy: „Zwiastuję wam wesele wielkie. Dzisiaj w mieście Dawidowem narodził się Zbawiciel, który jest Chrystus Pan“. O cudowna nocy. Z Ducha św. urodziła nam się Światłość świata. Syn Najwyższego zstąpił na ziemię, jest równy nam ludziom, stał się naszym bratem.

Tak mówi wiara. I nie da się ona zwieść tem, co jej mówi oko. Oko naprożno szuka blasku, który boskość otacza, miejsca, któreby Boga było godne. Oko widzi tylko ubóstwo i gorzki niedostatek: ubogiem jest to Dziecię, tak ubogiem, że już od pierwszego dnia nie ma gdzie główki skłonić. Tak uboga jest jego matka, że dla wszystkich jest miejsce w gospodzie, tylko dla niej niema, najbiedniejsza ze wszystkich. Ubogim jest także budynek, w którym Syn Boży przyszedł na ziemię, tak ubogi, że nawet bydło wolało nocować w polu, niż w tej niegościnnej stajni.

A jednak w przestworzach rozlega się radość: Cieszcie się bo ten w ubóstwie narodzony to Zbawca. Odkupiciel, Chrystus, Pan.

Nie myślmy teraz o pasterzach, którzy przynieśli dary, ni o aniołach i ich poselstwie ani nawet o Matce Najświętszej. Miejmy na

zawsze poprawnego wobec katolicyzmu amerykańskiego, jednej z dźwigni porządku moralnego tej największej Rzeczypospolitej świata.

Ze świata katolickiego.

Troska biskupów włoskich o pomyślność kraju ojczystego. Wielu biskupów włoskich wystosowało do podległego sobie duchowieństwa parafjalnego specjalne zarządzenia w sprawie pouczania wiernych w kazaniach i naukach katechetycznych o konieczności sumiennego płacenia podatków publicznych.

Uroczystość św. Stanisława Kostki w Bułgarji. Święto Patrona młodzieży św. Stanisława Kostki obchodzone jest nietylko w Polsce. W Sofji, stolicy Bułgarji, w dn. 18 ub. m. urządzono uroczysty obchód ku czci tego Świętego. O g. 8½ rano w kościele św. Józefa odprawioną została uroczysta Msza św., w czasie której O. Augustyn Płoczków wygłosił piękne kazanie do młodzieży bułgarskiej, wieczorem zaś tego dnia w szkółkach i ochronkach katolickich odbyły się na cześć św. Młodzieniaszka podniosłe wieczornice.

Ustąpienie biskupa unickiego. Jak donosi „Nowa Zorja“, ruski tygodnik katolicki, JE. Ks. Biskup Budka, ordynarjusz katolików wschodniego obrządku w Kanadzie, zrzekł się swego urzędu.

Z piśmiennictwa religijnego.

X. Arcybiskup Józef Bilczewski: Listy pasterskie, odezwy, kazania i mowy okolicznościowe T. I. str. 601, T. II. str. 315, T. III. str. 538, w 8' 1908. 1922, 1924. Nakł. Tow. „Bibljoteka Religijna“

Hr. Leon Piniński, tegoczesny Rektor uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, powiedział w swej mowie inauguracyjnej, że wzorem Polaka czynu, z charakterem, konsekwencji był nieodżałowany a żyjący niedawno wśród nas X. Arcybiskup Józef Bilczewski. Na każdym kroku spotykamy ślady jego owocnej działalności.

Wierni podziwiali „Listy pasterskie“ X. Arcyb Bilczewskiego. Nie wszyscy wiedzą, że są one wydane w trzech tomach razem z kazaniami, mowami okolicznościowemi i przemówieniami. Nieprzebrany to skarb mądrości, wiary, uczucia, obejmujący 1450 stron druku. Ostatni tom, wydany w 1924 r., zawierający i życiorys Zmarłego pióra X. Mieczysława Tarnawskiego, obejmuje czasy ostatnie od r. 1914 do 1922. Ostatniem słowem, z jakiem zwrócił się do swej archidiecezji był list „O Miłości Ojczyzny“. Charakterowi tych czasów odpowiada ich treść: Mamy więc przemówienie przy poświęceniu sztandaru pierwszego pułku Strzelców

---

oczach tylko Bożą Dziecinę, która pozdrawia nas z miłym, naprawdę boskim uśmiechem. Z tą Dzieciną przyszła na świat radość. Jej narodzenie przyniosło nam szczęście i odkupienie. O co długo wołano w tęsknocie serca? „Niebiosa spuście z rosą Sprawiedliwego“. Jaką dało im niebo odpowiedź? „Bóg sam przyjdzie i zbawi was“. I przyszedł.

I stoimy przed tem Dzieciątkiem w radosnem przeświadczeniu, że jesteśmy odkupieni. Betleem, Narodzenie Boga, to pierwszy etap naszego odkupienia. Że Bóg z ludźmi w raju przebywał, to było ich szczęściem! Że Bóg usunął się od nich, to było ich nieszczęściem. I żeby znów do nich przyszedł, za tem tęsknili dzień i noc, tego się spodziewali. Oto, teraz rzeczywiście przyszedł i przyszedł miłościwiej, łaskawiej, poufalej niż dawniej. Nie w boskim majestacie, lecz w ludzkiej postaci, jako jeden z nas. „Emanuel“. Dawne marzenie wspaniale się ziściło. Nasz Bóg jest z nami!

Czy my rozumiemy, co to znaczy? W tem Dzieciątku są błogosławione wszystkie narody ziemi, bo czyż potrzebujemy się jeszcze bać srogości Ojca, gdy znaleźliśmy ucieczkę w miłości bratniej z Jego Synem. Znika Stary Zakon pełen lęku i grozy. Znika grzech i wina, bo ich moc złamana. Znikają czasy oddalenia od Boga. Myśmy naszego Boga znaleźli! Cieszmy się, bo jesteśmy odkupieni w tem Dzieciątku. W tem Dzieciątku stało się prawdą, co powiedział św. Jan: *„Wszystkim, którzy Go przyjęli, dał moc, by się stali Synami Bożymi* (Jan 1, 12). Tak, kto w to Dziecię wierzy i Jemu służy, ten z Boga się urodził. Z pełni boskiego jestestwa, która jest w tem Dzieciątku, wpadnie promień i do jego piersi, a Syn Boży i Duch Boży zgotują tam nowe, bogate w łaski Betleem.

Kto to Dziecię kocha, ten będzie pomagał, ażeby proces zbliżania do Boga i doskonalenia, który zaczął się z chwilą, gdy Bóg stał się człowiekiem, nie stał w miejscu, nie cofał się, lecz pełen siły, niesfałszowany rozwijał się w jego duszy, w duszy nas wszystkich, w kulturze naszego narodu. Jezus, żegnając się ze światem, powiedział: *„Ojcze, prosze Cię za nimi, ażeby byli jedno, jak Ty we Mnie, a Ja w Tobie* (Jan 17, 21). Amen.

lwowskich w dniu 2 lutego 1919, przy pożegnaniu wojsk wielkopolskich w dniu 4 czerwca 1919, przy poświęceniu cmentarza Obrońców Lwowa w dniu 1 listopada 1919, przy poświęceniu sztandaru małopolskiej armii ochotniczej w dniu 1-go sierpnia 1920.

Może nie wiedzą uczestnicy tych wielkich aktów, że są wydrukowane te przemówienia, a przecież one były koroną przygotowań i głębokim, serdecznym, mądrym wyrazem zamierzeń.

Czyż może brakować w domach katolickich rad, przestróg, nauk, radości Arcypasterza, którego wszyscy czcili?

Ks. Zygmunt Bielawski, Dzieje Starego i Nowego Przymierza, z 70 ilustracjami. Lwów, 1928, 8", str. 280. Nakł. Tow. „Bibljoteka Religijna“. Cena 2·50 zł.

Już czas, by czytanie Pisma św. odzyskało swoje prawa i mogło oddziaływać zbawczo na ludzi, wyjałowionych duchowo bezsensownemi senzacjami, marnemi dowcipami i codziennem narzekaniem na wszystkich i na wszystko. Nasza treść myślowa stanie się pod wpływem Bożego objawienia solidniejsza i aspiracje życiowe otrzymają właściwy kierunek.

Są pewne sfery w naszem mieście, które są przygotowane do czytania Pisma św.. opatrzonego uczonemi objaśnieniami, ale każdy i więcej i mniej wykształcony chce czerpać z biblji strawę życiową. Do tego nie potrzeba uczonych a przytem drogich rozpraw, więcej nadają się wybrane ustępy z Pisma św, z koniecznemi objaśnieniami i narzucającemi się uwagami moralnemi. Taką rolę mogą znakomicie odegrać. Dzieje St. i N. Przymierza Ks. Bielowskiego. Przytem cena ich wprost rekordowa swą taniością umożliwia każdemu kupno tej książki. Wróćmy do tych czasów, kiedy książka zajmowała ważniejsze miejsce niż zabawka, choćby nawet pójście do kina.

Z całej Polski.

Piękny czyn Ligi katolickiej w Szczakowej. Parafjalna Liga Katolicka w Szczakowej (woj. krakowskie) na swem zebraniu w dn. 18 b. m. uchwaliła jednogłośnie zakupić albo postawić domek, który ma być przeznaczony jako schronisko dla bezdomnych i bezrobotnych biedaków. Członkowie Ligi są sami niezamożni, mimo to postanowili wszyscy (ponad 300 osób) opodatkować się na ten cel. Będzie to rzeczywiście dom, zakupiony z wdowich groszy.

Przedstawiciele świata gospodarczego wyrażają uznanie katolickiemu biskupowi. Reprezentanci polskich centralnych organizacji gospodarczych, zwiedziwszy w Łodzi budowę domków robotniczych, zainicjowaną przez JE. ks. Biskupa Dra W. Tymienieckiego, oraz zapoznawszy się z całą akcją, podjętą przez powstałą spółkę akcyjną „Dom Robotniczy“, nadesłali z Warszawy na ręce E. Ks. Biskupa następującej treści telegram:

„Przedstawiciele życia gospodarczego i centralnych organizacji przemysłu budowlanego, zwiedziwszy w Łodzi kolonję robotniczą, przesyłają na ręce Jego Ekscelencji, jako inicjatora i głównego propagatora wielkiej idei, wyrazy prawdziwego uznania, pozwalając sobie wyrazić nadzieję, że wielka myśl Jego i jej wzbudzająca podziw realizacja znajdą w całej niepodległej Polsce naśladownictwo. Czesław Klarner, Piotr Drzewiecki Henryk Martens, Ignacy Chobielski“

„Kanonik“ Tarło-Tarłowski osadzony w więzieniu. JEm Ks. Kardynał Van Roy, Arcybiskup Mechlinu, nadesłał list do JE. Ks. Arcybiskupa E. Roppa z wiadomością, iż podający się za księdza z Rosji „kanonik Tarło-Tarłowski, sekretarza ś. p. Ks. Arcykiskupa Cieplaka, zbiegły z Syberji“ za swe oszustwa został już aresztowany i osadzony w więzieniu.

Skądinąd dowiadujemy się, że aferzysta ten jest Polakiem, synem kucharza jednego z biskupów. Nauczywszy się nieźle łaciny i francuskiego, udawał w Tuluzie księdza, aż, zdemaskowany w końcu, został skazany na 4 lata więzienia. Po odbyciu tej kary wyjechał na gościnne występy do Belgji, gdzie jednak karjerę swoją po 10-dniowych występach sromotnie zakończył.

Dowiadujemy się również, że Ks. Arcybiskup Cieplak w r. 1925 kazał aresztować „kanonika“ Tarlo-Tarłowskiego w Rzymie na San Sebastianello, wskutek czego oszust ten został osadzony w więzieniu Regina Coeli na dwa lata.

Nie dziwimy się prasie zagranicznej, że nie znając prawa kanonicznego mogła paść ofiarą aferzysty, lecz sądzimy, że sprawa „kanonika Tarlo-Tarłowskiego, znakomitego znawcy Wschodu i sprawiedliwego kapłana, który wreszcie wykazał, że Polska jest winną niepowodzeniu spraw katolickich na Wschodzie“, jest należytą nauczką dla pewnych sfer katolickich, niezmiernie uprzedzonych względem Polski.

JEm. Ks. Kardynał Prymas Hlond członkiem honorowym Międzynarodowego Permanentnego Komitetu Eucharystycznego. Dnia 20 listopada r. b. w związku z obradami francuskiego komitetu narodowego odbyło się w Paryżu zebranie Międzynarodowego Permanentnego Komitetu Eucharystycznego pod przewodnictwem Mgra Heylen, biskupa z Namur. Obecni byli przedstawiciele Francji, Belgji, Holandji, Włoch i Rumunji, inne kraje usprawiedliwiły swą nieobecność.

Na członków honorowych wybrani zostali: Kardynałowie Hlond, Ceretti, Ascales i Seredi, oraz wszyscy arcybiskupi Australji. Jako nowi członkowie wybrani zostali: książę Lancellotti (Włochy)

książę A. zu Loewenstein i hr. Droste zu Vischering (Niemcy), Mgr. Quille i p. Martin Conboy (Stany Zjednoczone), Mgr. P. Gorman i ks. Meany (Australja), ks. Martindale (Anglja).

W skład zreorganizowanego biura Komitetu wchodzą następujące narody: Francja, Belgja, Niemcy, Anglja, Hiszpanja, Holandja, Włochy i Stany Zjednoczone.

Druga część posiedzenia, w której wziął udział Mgr Lemaitre, arcybiskup Kartaginy, poświęcona była sprawie przygotowań do 30 Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, mającego się odbyć w 1930 roku w Kartaginie w związku z jubileuszem św. Augustyna.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

GRUDZIEŃ — 1928

23	N	**N. 4. Adwentu**	10	**N. 29 po Sosz.**
24	P	Wigilja. Adam. i E.	11	Danyła
25	W	**Boże Narodzenie**	12	Spirydyiona
26	S	**Sw. Szczepana**	13	Ewrastija
27	C	Jana ewang.	14	Ftyrsa mucz.
28	P	Młodzianków	15	Jełewterja
29	S	Tomasza b.	16	Ahheja pr.

Pasterka. W myśl zeszłorocznego zarządzenia Ks. Arcypasterza pasterka w kościołach lwowskich może się odbyć tylko za osobnem jego pozwoleniem.

Poradnia Ortofoniczna. Z inicjatywy Grona nauczycielskiego szkoły głuchoniemych we Lwowie powstała myśl założenia poradni ortofonicznej przy szkole głuchoniemych ul. Łyczakowska l. 35.

W zakres poradni wchodzić będą wszelkie zboczenia mowy, jak jąkanie się, szeplenienie, bełkotanie oraz błędy wymowy.

Ponadto wszyscy, mający jakąkolwiek łączność z głuchotą, tak częściową jak też całkowitą, mogą być informowani w tej sprawie przez fachowych nauczycieli specjalistów. Równocześnie udzielać będzie informacyj co do stopnia głuchoty u poszczególnych osób z poza zakładu miejscowy ks. prefekt Władysław Szajda na swoim aparacie radjowym. Wszystkich tych porad udzielać będą fachowi nauczyciele specjaliści zupełnie bezinteresownie we środy i soboty z wyjątkiem świąt od godziny 11·30—12·30,

Z parafji O O. Dominikanów. Staraniem zrzeszonych organizacji przy kościele O. O. Dominikanów odbyło się dnia 2 grudnia b. r. w szkole im. A. Mickiewicza przedstawienie połączone z loterją fantową. — Czysty dochód przeznaczono na ciepłą odzież dla młodzieży grupującej się w Stowarzyszeniach przy tymże kościele, — oraz na misje zagraniczne.

Dnia 8 grudnia w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P. odbyło się uroczyste przyjęcie 18 nowych członkiń do Sodalicji młodzieży żeńskiej Bł. Imeldy. Istniejąca przy naszym kościele Sodalicja Bł. Imeldy obecnie liczy 70 Sodalisek.

W tymże samym dniu odbyły się uroczyste obłóczyny i profesja członków III Zak. św. Dominika, z podniosłem przemówieniem O. Dyrektora. Nadto 3 członkin odnowiło swoją 25-letnią profesję. Istniejące od lat kilku Koło Pań Milicji św. Tomasza z Akwinu przy kościele O. O. Dominikanów mające na celu moralną i materjalną opiekę nad kształcącą się młodzieżą obojga płci — urządziło w dniach 7 i 9 grudnia przedstawienie „Noc św. Mikołaja“ Szukiewicza. Rozdano młodzieży grupującej się w Sodalicji Bł. Imeldy oraz Milicji św. Tomasza z Akwinu podarków o łącznej wartości 500 zł.

Pasterka odbędzie się o północy, poprzedzona odśpiewaniem ewangelji św. i procesji.

Z parafji św. Marji Magdaleny. Otrzymano w darze od p. Kleinwachter Marji obrus na ołtarz główny i dwie serwetki.

Z parafji O. O. Bernardynów 1. Dnia 23 grudnia t. j. w niedzielę w kościele O. O. Bernardynów będą Prymicje O. Antoniego Tarnawskiego, nowowyświęconego kapłana tegoż Zakonu. A mianowicie, Prymicjant odprawi o godz. 10½-tej uroczystą Sumę w asystencji Kleru zakonnego — w czasie Sumy kazanie okolicznościowe — a po Sumie młody Lewita udzielać będzie obecnym błogosławieństwa kapłańskiego.

Zaś w sam dzień Bożego Narodzenia odbędą się również Prymicje ks. Edwarda Godlewicza, nowowyświęconego kapłana świeckiego. Po uroczystej Sumie, w czasie której jeden z Ojców wygłosi okolicznościowe kazanie, Czcigodny Prymicjant udzielać będzie obecnym błogosławieństwa kapłańskiego.

Na te tak piękne i podniosłe uroczystości Konwent O. O. Bernardynów bardzo zaprasza i młodych kapłanów modlitwom wiernych poleca.

2. Pasterka w kościele O. O. Bernardynów będzie o godz. 6-tej rano — a przedtem odśpiewaną zostanie Jutrznia, która się rozpocznie o godz. 5-tej,

3. Porządek nabożeństw w czasie Świąt taki sam, jak w niedzielę

4. We czwartek po świętach t. j. dnia 27 grudnia przypada Św. Jana Ewangelisty — o godz. 9-tej rano uroczysta Msza św„ po której poświęcenie wina i rozdawanie tegoż wiernym.

Z parafji kościoła św. Marcina. „Poświęcenie domu oświatowego Towarzystwa szkoły ludowej. Tuż za rogatką Żółkiewską jednakowoż w granicach Lwowa, na gruncie odstąpionym przez Reprezentację Miasta, powstała wielkiej wagi placówka „Dom oświatowy Towarzystwa Szkoły Ludowej“, wzniesiony staraniem Koła tegoż Towarzystwa w Zniesieniu. W niedzielę dnia 16 grudnia b. r. poświęcił ten dom Najdostoj. Ks. Arcybiskup Twardowski i w serdecznych a dobitnych słowach wskazał wielkie zadania nowego przybytku dla pracy narodowej i kulturalnej. Przemawiali następnie prezes Koła T. S. L. w Zniesieniu Dr. Jan Rucker i prezes głównego Zarządu Witold Ostrowski, Śpiewał chór Echa-Macierzy. W podniosłej tej uroczystości wzięli udział pp. wojewoda Gołuchowski, komisarz Rządu Nadolski, jego zastępcy Dr. Obmiński i starosta Frankowski, pre-

zesi: Hamerski, Prachtel-Morawiański, starosta pow, lwowskiego Eckhardt, starosta grodzki Klotz, reprezentanci wojskowości i wszystkich niemal władz, urzędów, instytucyj społecznych i bankowych, wreszcie liczne rzesze mieszkańców dzielnicy III i Zniesienia. Okazały gmach piątrowy z piękną salą teatralną i dwiema salami na zebrania, zdobny arkadami i terasą pomieści czytelnię T. S. L., lokale dla akademickiego Koła dziel. III i Zniesienia im. Hetmana Żółkiewskiego, Koła Harcerzy i ochronkę dla dziatwy.

Porządek nabożeństw w okresie świąt Bożego Narodzenia. W uroczystość Bożego Narodzenia Msza św. pasterska o godz. 6-tej rano z kazaniem. Następne msze św. bez przerwy do godziny 11-tej, o godzinie 11-tej Suma.

W uroczystość św. Szczepana 26 grudnia msze św. o godz. 7 ½9, i Suma o 10½.

Nieszpory w oba dni o godz. 4-tej po poł.

W dzień św. Jana Ewan. 27 grudnia podawanie wina święconego po mszy św. o godzinie 8-mej rano.

Na zakończenie roku dnia 31 grudnia nabożeństwo dziękczynne o godz. 6-tej wieczorem z kazaniem i procesją.

Z parafji św. Mikołaja. Sprawiono nowe antepedjum do ołtarza Matki Boskiej.

Z parafji św. Antoniego. Sprawiono nowy chodnik kokosowy do kościoła za 1350 zł; o dalsze ofiary na ten cel uprasza proboszcz.

Pasterki. W kościele O. O. Bernardynów 25/XII — o 6-ej rano; w kościele św. Marcina 25/XII — o 6-ej rano; w kościele N. P. Marji Śnieżnej 25/XII — o 6-ej rano; w kościele św. Jana 24/XII — o 12-ej; w kościele św. Mikołaja 25/XII — o 6-ej rano.

Zapowiedzi.

Od 9/XII do 16/XII 1928.

W parafji Bazyliki metropolitalnej. 1) Murzyński Wacław, 3 Maja 21. Kozłowska Stanisława, Brajerowska 17. — 2) Doskoczyński Michał, Łyczakowska 57. Błońska Marja Stefanja, Krakowska 1.

W parafji N. P. Marji Śnieżnej. 1) Gołda Stanisław, Rzeźnicka 9. Sebastjan Karolina, Rzeźnicka 9. — 2) Szypuła Kazimierz, Teatyńska 25, Kolankowska Helena, Teatyńska 25. — 3) Kwieciński Edward, Unji Lubelskiej 3. Gach Zofja, Sieniawska 11.

W parafji św. Mikołaja. 1) Józef Kucharski, ul. Dąbrowskiego 5. Helena Kustanowicz, Borkowskich 10a.— 2) Lesiów Bolesław, Mochnackiego 6. Bronisława Malewska, Jabłonowskich 10. — 3) Józef Chalaba, plutonowy 4 p. Ułanów. Kazimiera Hoszowska, Zielona 32. — 4) Tadeusz Górski, Sobińskiego 7. Janina Bałaban, Zaścianek 14.

W parafji św. Antoniego. 1) Perier Kazimierz Henryk, (2 im.) Piekarska 36. Hilczer Joanna Zofja, (2 im.) Paulinów 7. — 2) Kinczyk Michał, wojsko. Pańko Anastazja, Dobrzańskiego 3.

W parafji św. Marcina. 1) Engel Kazimierz, Sadownicka 9. Denys Zofia, Zamarstynów, Nowa 19. — 2) Olszański Józef, św. Marcina 32 a. Grzesiewicz Michalina, Kraków-Dębniki, Madalińskiego 7. — 3) Krogulski Tadeusz, Drohobycz. Tychowska Antonina, św. Marcina 43.— 4) Huńka Kajetan, Bogdanówka 5. Żędzianowska Józefa, Zborowskich 3. — 5) Hołoszczaków Sergiusz. Pełtewna 43 a. Reguła Michalina, Pełtewna 43 a. — 6) Martyński Edward, Zamarstynów, Niecała 16. Wiktink Marja, św. Marcina 21.

W parafji św. Anny. 1) Stanisław Gołda, Karolina Sebastjan. — 2) Wacław Muszyński, Stanisława Kozłowska. — 3) Adam Fleytuch, Rozalja Gurgul. — 4) Stanisław Gąsowski, Zofia Roczniak. — 5) Leopold Przybylski, Eleonora Kornaga. — 6) Michał Pluczyński, Karolina Gorczyca. — 7) Stanisław Pawłowski, Rozalja Lachman. — 8) Michał Wasylewicz, Janina Kozar.

W parafji św. Elżbiety. 1) Jarosiewicz Zygmunt, Lewit Stefanja, Szeptyckich 24. — 2) Jurdyga Michał, Schechter Jadwiga, Gródecka 55. — 3) Michałek Franciszek, Szlapańska Stefanja, Barska 4. — 4) Fleytuch Adam, Kiszka Rozalja, Józafata 9. — 5) Semków Włodzimierz, Buffi Stanisława, Traugutta 7. — 6) Siatecki Mieczysław, Kubas Józefa, Traugutta 9. — 7) Kozmus Władysław, Szpila Ludwika, Droga Kulparkowska 5. — 8) Pawłowski Stanisław, Lachman Rozalja, Szumiańskich 33.

W parafji św. Andrzeja. 1) Stanisław Flisowski z Rybitwy, Jadwiga Sołowij, Ochronek 4 a. — 2) Kazimierz Perier, Piekarska 36. Janina Hilczer, Paulinów 7 b. — 3) Jan Kuszaj, Listopada 24. Wiktorja Kosińska, Batorego 26.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Jan Kuszaj, Listopada 24. Wiktorja Kosińska, Batorego 26. — 2) Jan Stec, Kałusz. Zofja Kulikowska L. Sapiehy 87.

Z życia parafjalnego.

Od 9 XII do 16 XII 1928.

Bazylika metropolitalna. Było: chrztów — zmarłych — zaopatrzonych 1 — zapowiedzi 2 — ślubów — Komunij św. 1900, — składki —.

Parafja OO. Dominikanów. Było: chrztów — zmarłych — zapowiedzi — ślubów — zaopatrzonych — Komunij 1050.

Parafja M. B. Śnieżnej. Było: chrztów — zmarłych — zaopatrzonych 1 — zapowiedzi 3 — ślubów — Komunij 130 — składek 36 zł 30 gr.

Parafja św. Mikołaja. Było: chrztów — ślubów 3 — zmarłych 8 — Komunij św. 1400 — zapowiedzi 4

Parafja św. Marji Magdaleny. Było: chrztów 1 zmarłych 3 — ślubów — Komunij św. 1200 — składki 171 zł. 20 gr. zapowiedzi 2 — zaopatrzonych 7.

Parafja św. Antoniego. Było: chrztów 1 — zmarłych 4 — zaopatrzonych — Komunij św. 700 — składki 98 zł. — zapowiedzi 2 — ślubów 1.

Parafja św. Marcina. Było: chrztów 4 — zmarłych 3 — zapowiedzi 6 — ślubów 1 — zaopatrzonych 5 —

Parafja św. Andrzeja (OO. Bernardynów). Było: chrztów — zmarłych 2 — zaopatrzonych 8 — zapowiedzi 3 — ślubów — Komunij św. 2300.

Parafja św. Anny. Było: chrztów 2 — zmarłych 1 zapowiedzi 8 — ślubów — zaopatrzonych —

Parafja św. Elżbiety. Było: chrztów 1 — zmarłych 3 — zaopatrzonych 6 — Komunji św. 720 — zapowiedzi 8.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow. „Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów.
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.